



Akcja pomocy Domu Utopii dla przebywających na granicy

2021-10-12

„Ginczanka. Przepis na prostotę życia” to spektakl Teatru Łąźnia Nowa o krótkim i brutalnie przerwany życiu poetki Zuzanny Ginczanki. Monodram, który cieszy się bardzo dużą popularnością wśród publiczności, zdobył także grant, dzięki któremu jest wystawiany w różnych miejscach w Polsce. W tym tygodniu zostanie wystawiony w Narewce i Gródku.

Zuzanna Ginczanka, znana także jako Zuzanna Polina Gincburg, to legenda przedwojennej Warszawy. Była jedną z najzdolniejszych poetek dwudziestolecia międzywojennego, przyjaźniła się m.in. z Julianem Tuwimem i Witoldem Gombrowiczem. W czasie II wojny światowej Ginczanka musiała się ukrywać ze względu na żydowskie pochodzenie. Ostatni rok życia spędziła w Krakowie, w kamienicy przy ul. Mikołajskiej 26. W obawie przed Gestapo prawie nie wychodziła z mieszkania. Mimo to pod koniec wojny została aresztowana i wywieziona do obozu KL Plaszow. Zginęła w wieku 27 lat.

Monodram w reż. Anny Gryszkówny, w którym w główną rolę wciela się Agnieszka Przepiórska, w repertuarze Teatru Łąźnia Nowa znajduje się od marca 2020 roku. Pełen emocji spektakl cieszy się ogromną popularnością.

„Ginczanka. Przepis na prostotę życia”, jako jeden z dwudziestu spektakli z całego kraju, znalazł się też w programie tegorocznej edycji programu [TEATR POLSKA](#), organizowanego przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego. W ramach przyznanego grantu spektakl jest wystawiany w różnych miejscach Polski – w tym tygodniu odbędą się pokazy w Narewce i Gródku. W związku z tym Teatr Łąźnia Nowa wraz z Domem Utopii – Międzynarodowym Centrum Empatii organizują akcję pomocy osobom przebywającym na granicy z Białorusią.

– Wśród miejsc, które zaprosiły „Ginczanke...”, znalazły się m.in. Narewka i Gródek, które znajdują się kilkanaście kilometrów od granicy z Białorusią. Nikt z nas nie mógł wtedy przypuszczać, jaki dramat będzie się w tym miejscu rozgrywał za kilka miesięcy. Podobnie jak w nieodległym Michałowie. Kilka dni temu, w remizie strażackiej uruchomiono punkt. Gromadzone są w nim rzeczy, których pilnie potrzebują ludzie odsyłani są z jednej strony granicy na drugą. Jedziemy tam 14 października, żeby dzień później zagrać spektakl w Narewce, a dwa dni później w Gródku, ale spektakl to zdecydowanie za mało! Dlatego skontaktowaliśmy się z Urzędem Miasta w Michałowie, żeby zapytać, w jaki sposób moglibyśmy pomóc. Usłyszeliśmy, że w tej chwili najbardziej potrzebne są ciepłe koce i folie NRC (wczoraj w nocy temperatura w Michałowie spadła do minus 1) – mówią organizatorzy przedsięwzięcia z Domu Utopii – Międzynarodowego Centrum Empatii działającego przy Teatrze Łąźnia Nowa, którzy rozpoczęli zbiórkę koców.

Koce dla osób przebywających na granicy można przekazywać **do środy, 13 października, do godz. 17.00**. Zbierane są w Domu Utopii – Międzynarodowym Centrum Empatii (os. Szkolone 26 A). Szczegółowe informacje można znaleźć [tutaj](#).